

MAM 3 LATA

Buzia mi się nie zamyka, bo mówię bardzo dużo, zdaniami, ale nie zawsze poprawnie. Czasami nie wymawiam lub przestawiam wyrazach głoski lub sylaby, zamiast *samolot*, powiem *molot*, zamiast *lokomotywa* – *kolomotywa*, zamiast *most- mot*. To nic złego z upływem czasu będę mówił coraz doskonalej.

Nie potrafię jeszcze mówić *s z c dz* i *sz ż cz dź*, zmiękcza je i mówię zamiast nich *ś ź ć dź*, tak więc *sanki* to u mnie *śanki*, *szafa* to *śafa*. Niech cię nie niepokoi, jeśli zamiast *rower* mówię *lowel* lub *jowej*. Ty jak byłeś mały, też tak mówiłeś.

Chcesz mi pomóc, ZAOBSERWUJ:

- Czy czubek mojego języka „nie wchodzi” między ząbki, gdy wymawiam wyrazy z głoskami *ś ź ć dź* lub jeśli już mówię *s z c dz*
- Czy czubek mojego języka jest na pewno na podniebieniu, gdy mówię *l* /to bardzo ważne, *l* jest pierwszą głoską z tzw. „pionowych”, przygotowuje mój język do wymowy *r* oraz *sz ż cz dź*
- Czy oddycham przez nos, jeśli buzię mam stale otwartą i oddycham przez usta – ustal przyczynę /długotrwałe oddychanie przez usta prowadzi do wad zgryzu i wad wymowy, a także sprawia, że częściej się przeziębiam/
- Zapytaj naszego stomatologa, czy mam prawidłowy zgryz, zwłaszcza jeśli nadal ssę smoczek, paluszek, róg poduszki albo piję nawet raz dziennie przez smoczek z butelki /oducz mnie tego!/

CHCESZ, ABYM ŁADNIE MÓWIŁ?

- baw się ze mną, czytaj książeczki, opowiadaj bajki
- dużo ze mną rozmawiaj
- śpiewajmy razem piosenki i słuchajmy muzyki
- ucz mnie prostych wierszyków i wyliczanek

